

Wstęp



Biblia, zwana też Pismem Świętym i Księgą nad Księgami, jest niewyczerpanym źródłem objawienia miłości Boga do człowieka. Stary i Nowy Testament to wielkie dzieło ludzi powstałe pod natchnieniem Boga, a zarazem niewyczerpana Księga Mądrości, której pełnego przesłania nie zgłębiły pokolenia. Dlatego należy i warto wciąż na nowo ją czytać.

Trudno wyobrazić sobie człowieka, który nie sięgnąłby do tego źródła, choćby ze względu na jego znaczenie w historii ludzkości. Jednak trudny i symboliczny język Biblii sprawia czasem, że nie dla każdego jest ona w pełni zrozumiała. Z pomocą czytelnikowi przychodzą liczne opracowania, czy to dla dzieci, czy dla młodzieży bądź dla dorosłych, które mają mu przybliżyć jej przesłanie i opisane realia.

Nasza inicjatywa wywodzi się z podobnej intencji. Chcieliśmy, aby to opracowanie uczyniło Pismo Święte, szczególnie Nowy Testament, bardziej przystępnym i zrozumiałym dla szerokiego kręgu czytelników, którzy z różnych względów bliżej nie zetknęli się z Biblią bądź mają kłopoty ze zrozumieniem jej sensu.

Przedstawiamy w tej książce obszerny wybór tekstów **Nowego Testamentu** pochodzących z Biblii Tysiąclecia. Fragmenty te są oznaczone *kursywą*, podobnie jak niektóre nazwy, zasługujące na wyodrębnienie. Aby umożliwić czytelnikowi pogłębienie wiedzy o Biblii, zamieściliśmy też wykaz skrótów oraz bibliografię, z której korzystali autorzy. Niezaprzeczalnym atutem niniejszego opracowania są także

ryciny słynnego malarza i grafika – Gustawa Doré, obrazujące sceny z życia Jezusa i apostołów.

Przesłanie Nowego Testamentu przedstawiliśmy w dwójnasób. Oprócz rozdziałów zawierających historię życia i działalności Jezusa po Jego zmartwychwstanie, wyodrębniliśmy z czterech Ewangelii materiał dotyczący Jego działalności cudotwórczej i nauczania, które realizował i przekazywał w formie przykładów, kazań i przypowieści. W rozdziałach tych zawarte są dowody miłości Boga do człowieka oraz wiary ludzi w Chrystusa. Jezus, jako Nauczyciel pokazał, jak należy realizować Nowe Przymierze, które zawarł z ludźmi poprzez śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie. Za najważniejsze przykazanie uznał miłość Boga i bliźniego, która jest warunkiem zbawienia każdego człowieka.

W dalszej części zwróciliśmy uwagę na początki historii Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania apostołów, oraz na proctwo powtórnego przyjścia Chrystusa w dniu Sądu Ostatecznego, czyli Apokalipsę świętego Jana.

Dziękujemy Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Diecezji Toruńskiej Andrzejowi Suskiemu za Jego łaskawość, pragniemy również wyrazić podziękowanie Księdzu Prałatowi Józefowi Batkowskiemu z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu, za cenne materiały, bez których nie byłoby możliwe przygotowanie niniejszego opracowania.

Niech nam będzie wolno zakończyć to słowo wprowadzenia apelem Księcia Apostołów XXI wieku – Jana Pawła II: *Otwórzcie drzwi Chrystusowi*. Jest to wołanie o cnotę miłości, która jest największą z cnót.

Autorskie opracowanie i taki sposób ujęcia niech będą wstępem do czytania Biblii, do jej lepszego zrozumienia i zachętą do stosowania jej przesłania w codziennym życiu.

Autorem i Wydawcą

Wprowadzenie



Słowem **Biblia** nazywamy cały zbiór 73 ksiąg, który dzieli się na **Stary Testament** (46 ksiąg) i **Nowy Testament** (27 ksiąg). Biblia opisuje dzieje zbawienia człowieka od prehistorii do czasów ostatecznych.

Nazwa **Biblia** wywodzi się z greckiego słowa *biblos*, które oznacza zwój papirusowy, księgę. Potem greckie zdrobnienie *biblia* przeszło do języka łacińskiego, a za jego pośrednictwem do wielu języków narodowych. Już od czasów Chrystusa używamy również nazwy **Pismo Święte**, słusznie rozumując, że każde pismo, mające Boże pochodzenie, musi nazywać się świętym.

Ze względu na treść Biblii używa się też określeń poszczególnych części: Stary Testament i Nowy Testament. **Stary Testament** opisuje dzieje człowieka od początków do czasu przyjścia obiecywanego Mesjasza. Punktem kulminacyjnym tej części Biblii jest zawarcie Przymierza między Bogiem a ludźmi na górze Synaj i spisanie go na kamiennych tablicach. Hebrajskie słowo *berith* i jego grecki odpowiednik *diatheke* oznaczają zarówno *testament*, jak i *przymierze*. Stąd używa się wymiennie nazw **Stary Testament** i **Stare Przymierze** na określenie tego samego zbioru ksiąg.

Narodzenie Jezusa było wypełnieniem obietnicy danej Izraelitom przez Boga w Przymierzu na górze Synaj. Od czasu złożenia przez Jezusa doskonałej ofiary swojego ciała za ludzkość zaistniał **Nowy Testa-**

ment, to znaczy **Nowe Przymierze**, do którego może przystąpić każdy, kto uwierzy w Jezusa Chrystusa i przyjmie Go jako Zbawiciela.

Warunki Nowego Przymierza opisane zostały w dwudziestu siedmiu księgach, które ze względu na gatunki literackie podzielono w następujący sposób:

I KSIĘGI HISTORYCZNE:

Ewangelie (Mt, Mk, Łk, J)

Dzieje Apostolskie (Dz)

II KSIĘGI DYDAKTYCZNE:

Listy Pawła

a. Eschatologiczne (1, 2 Tes)

b. Wielkie (Rz, 1,2 Kor, Gal)

c. Więzienne (Ef, Kol, Flp, Flm)

d. Pasterskie (1, 2 Tm, Tt)

List do Hebrajczyków (Hbr)

Listy powszechnie (1, 2, 3 J; 1,2 P; Jud, Jk)

III KSIĘGI PROROCKIE:

Apokalipsa (Ap)

Nie od razu Nowe Przymierze zostało spisane. Powstawało ono w trzech etapach: pierwszy to sama historia, wydarzenia; drugi nazywano przedliterackim; trzeci etap to redakcja tekstu.

Etap pierwszy ma swoje źródło w życiu i działalności Jezusa Chrystusa. Szczególną okoliczność stanowi fakt, że sam Jezus niczego nie napisał i nigdy swoim uczniom nie nakazał niczego pisać. Toteż kiedy Jezus wypełnił swoje powołanie i wstąpił do nieba, a uczniowie otrzymali Ducha Świętego, rozpoczął się drugi etap powstawania Nowego Testamentu. Zgodnie z nakazem Pana Jezusa rozpoczęli ustną działalność misyjną. Prowadzeni przez Ducha Świętego ogłaszali, że Jezus jest Mesjaszem, który wypełnił proroctwa Starego Testamentu. Głosili Dobrą Nowinę wśród Żydów i wśród pogan daleko poza granicami



własnej ojczyzny. Konieczne stawało się zaadaptowanie wydarzeń z życia Jezusa do nowych okoliczności i do nowego sposobu myślenia, zupełnie oderwanego od tradycji żydowskiej, które cechowało nowo powstające wspólnoty wśród pogan. Wkrótce pojawiła się potrzeba pisania listów do Kościołów i redagowania apostołskiego nauczania, szczególnie w sytuacji, gdy naoczni świadkowie życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa przebywali w więzieniach i ginęli przeważnie śmiercią męczeńską, a spragnionych świadectwa o Mesjaszu wciąż przybywało.



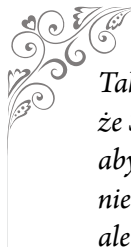
Tak rozpoczął się trzeci etap powstawania Nowego Testamentu. Były to już lata sześćdziesiąte, gdy pierwsi świadkowie wyraźnie zaczęli troszczyć się o spisanie dziejów Chrystusa i Jego Kościoła. Pierwsze pouczenia w formie listów pisano już w latach pięćdziesiątych. Wszakże ostatecznie kanon Pisma ustalono dopiero w II wieku.

Apostoł Paweł napisał czternaście listów do Kościołów, które założył. Pisali je też Piotr, Jakub, Juda i Jan. Łukasz natomiast spisał wydarzenia rozgrywające się w pierw-



szych latach po śmierci Jezusa, które stanowiły początek Kościoła powszechnego. Czterech Ewangelistów: Mateusz, Marek, Łukasz i Jan, w różnym czasie, w różnych celach i w różnym stylu spisało dzieje i nauczanie Jezusa Chrystusa. Najpóźniej napisana została Apokalipsa Świętego Jana, która jest bezpośrednią odpowiedzią na niepokoje i wątpliwości związane z oczekiwanym powtórным przyjściem Chrystusa Króla na ziemię.

Każdego z autorów prowadził w ich pracy Duch Święty i dzięki temu, choć są to dzieła bardzo różne, dają nam właściwy obraz i prawdziwe przesłanie nauki Pana Jezusa. Bo też ostatecznym celem redagowania wszystkich pism i samego przepowiadania jest, by każdy, kto usłyszy Dobrą Nowinę o zbawieniu, uwierzył w Jezusa Chrystusa i tak osiągnął zbawienie i życie wieczne, a Bogu Prawdziwemu oddał chwałę i cześć.




*Tak bowiem Bóg umiłował świat,
że Syna swego Jednorodzonego dał,
aby każdy, kto w Niego wierzy,
nie zginął,
ale miał życie wieczne.*

*Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił,
ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.*

[J 3,16–17]



Prolog – O Słowie



Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga,
i Bogiem było Słowo.

Ono było na początku u Boga.

Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało,
co się stało.

W Nim było życie, a życie było światłością ludzi,
a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.

Pojawił się człowiek posłany przez Boga –

Jan mu było na imię.

Przyszłedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości,
by wszyscy uwierzyli przez niego.

Nie był on światłością,

lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości.

Była światłość prawdziwa,

która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi.

Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie,
lecz świat Go nie poznał.

Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli.

Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,

dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi,

tym, którzy wierzą w imię Jego –

którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża,
ale z Boga się narodzili.

A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas.

I oglądaliśmy Jego chwałę,

chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca,

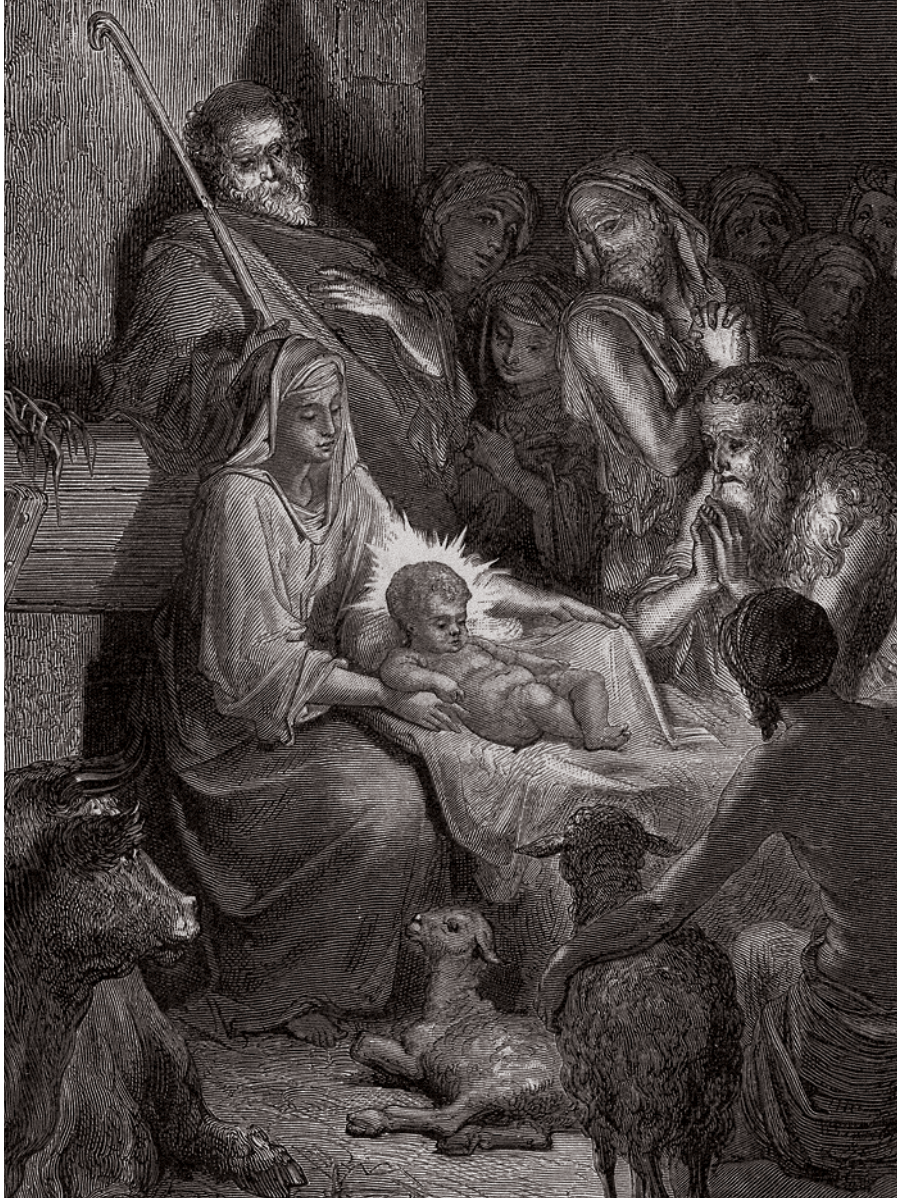
pelen łaski i prawdy.

[J 1,1–14]



Gwiazda przewodnia





Narodzenie Jezusa Chrystusa



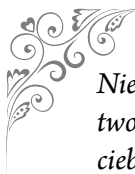
Narodzenie i lata dziecięce Jezusa



Łapowiedź narodzenia Jana Chrzciciela

W Judei sprawował rządy król Herod, kiedy dla kapłana Zachariasza z oddziału Abiasza przypadł los, żeby wejść do przybytku Pańskiego i złożyć ofiarę kadzenia. Liczny był ród Aarona, którego Pan Bóg wyznaczył *do rzeczy najświętszych, aby spalali kadzidło przed Panem, usługuwali Mu i błogosławili w Jego imieniu na wieki.* Toteż Zachariasz długo czekał na swoją kolej. On i jego żona Elżbieta byli już posunięci w latach i choć byli sprawiedliwi wobec Boga i postępowali zgodnie ze wszystkimi Jego przykazaniami, to jednak nie mieli dzieci. Wobec ludzi niepłodność Elżbiety była wielką hańbą, lecz swoje cierpienie ona i jej mąż składali przed Bogiem.

W wyznaczonym czasie Zachariasz przybył do Jerozolimy i gdy cały lud modlił się, on w świątyni składał ofiarę kadzenia. Wtedy ukazał mu się anioł Pański o imieniu Gabriel, który rzekł:



Nie bój się, Zachariaszu! Twoja prośba została wysłuchana: żona twoja Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan. Będzie to dla ciebie radość i wesele; i wielu z jego narodzenia cieszyć się będzie. Bę-

dzie bowiem wielki w oczach Pana; wina i sycery pić nie będzie i już w łonie matki napełniony będzie Duchem Świętym. Wielu spośród Izraela nawróci do Pana, Boga ich; on sam pójdzie przed Nim w duchu i mocy Eliasza, żeby serca ojców nakłonić ku dzieciom, a nieposłusznych – do usposobienia sprawiedliwych, by przygotować Panu lud doskonały.


[Łk 1,13–17]

Zachariasz nie uwierzył i stał się niemy. Tymczasem cały lud dziwił się, że tak długo zostaje w przybytku. Kiedy wyszedł, nie mógł mówić – czynił tylko znaki. Zrozumieli wtedy, że kapłan miał widzenie.

Kiedy upłynął czas posługi kapłańskiej, Zachariasz wrócił do domu, a jego żona, Elżbieta, poczęła i cieszyła się, że Pan zdjął z niej hańbę.

Źwiastowanie Maryi

Pięć miesięcy później posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy o imieniu Maryja. Była Ona zaślubiona Józefowi, mężowi z rodu króla Dawida, ale jeszcze nie zamieszkała z nim razem. Anioł wszedł do domu, w którym mieszkała Maryja i powiedział: **Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami.** Ona bardzo się zmieszala i zastanawiała, co może oznaczać to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej:

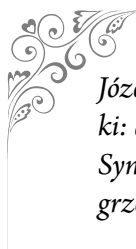


Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i urodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad narodem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca. Na to Maryja rzekła do anioła: *Jakże się to stanie skoro nie znam męża?* Anioł Jej odpowiedział: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już*

*w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Wtedy Maryja odpowiedziała: **Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!***

[Łk 1,28–38]

Wkrótce Józef zobaczył, że żona jego, Maryja, jest brzemienna. Józef był człowiekiem pobożnym i sprawiedliwym, wiernie przestrzegał Prawa i był posłuszny Bogu. Prawo nakazywało wyłączać ze społeczności kobiety cudzołożne, a nawet je kamienować, by wytepić grzech spośród Izraela. Józef nie mógł więc pozwolić Maryi, by zamieszkała w jego domu, nie chciał też narazić Jej na zniesławienie i karę, toteż postanowił, że oddali Ją potajemnie. Wtedy we śnie ukazał mu się anioł i powiedział:



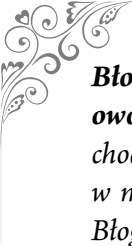
Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki: albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów.

[Mt 1,20–21]

Wtedy Józef wziął swoją Żonę do siebie.

Nawiedzenie Elżbiety

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła odwiedzić swoją krewną, Elżbietę, która także oczekiwała na narodzenie pierworodnego syna. Elżbieta razem ze swoim mężem Zachariaszem mieszkała w małym miasteczku w górach. Maryja weszła do ich domu i przywitała Elżbietę. Gdy ta usłyszała pozdrowienie Maryi, dzieciątko w jej łonie poruszyło się, a Duch Święty napełnił jego matkę. Wydała ona okrzyk i powiedziała do Maryi:

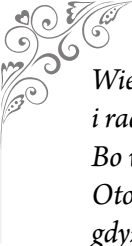


Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana.

[Łk 1,42–45]

Magnificat – hymn Maryi

Wtedy Maryja rzekła:



Wielbi dusza moja Pana,
i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.
Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.
Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia,
gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.
Święte jest Jego imię –
a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych,
co się Go boją.
On przejawia moc ramienia swego,
rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich.
Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.
Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym odprawia.
Ujął się za sługą swoim, Izraelem,
pomny na miłosierdzie swoje –
jak przyobiecał naszym ojcom –
na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki.

[Łk 1,46–55]

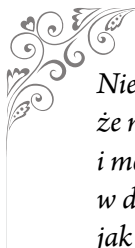
Narodzenie Jana Chrzciciela

Elżbieta urodziła syna. Wszyscy krewni i sąsiedzi cieszyli się razem z nią. Kiedy zebrali się ósmego dnia, by obrzezać dziecko, chcieli mu nadać imię jego ojca, Zachariasza. Lecz matka dziecka nalegała, by dać mu imię Jan. Wtedy zapytano ojca dziecka. On wziął tabliczkę i napisał: Jan będzie mu na imię. Zaraz też zaczął mówić i wielbić Boga. A wszyscy, którzy to widzieli i słyszeli, dziwili się i zastanawiali: *Kimże będzie to dziecko? Bo istotnie ręka Pańska była z nim. I w całej krainie opowiadano o tym wydarzeniu. Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.*

[Łk 1,80]

Benedictus — proroctwo Zachariasza

Wtedy ojciec jego, Zachariasz, został napełniony Duchem Świętym i prorokował, mówiąc:



Niech będzie uwielbiony Pan Bóg Izraela,
że nawiedził lud swój i wyzwolił go,
i moc zbawczą nam wzbudził
w domu sługi swego, Dawida:
jak zapowiedział to z dawien dawna
przez usta swych świętych proroków,
że nas wybawi od nieprzyjaciół
i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą;
że miłosierdzie okaże ojcom naszym
i wspomni na swoje święte Przymierze –
na przysięgę, którą złożył ojcu naszemu,
Abrahamowi,
że nam użyczy tego,
iż z mocy nieprzyjaciół wyrwani
bez lęku służyć Mu będziemy
w pobożności i sprawiedliwości przed Nim

po wszystkie dni nasze.

A i ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz,
bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi;

Jego ludowi dasz poznać zbawienie,

[co się dokona] przez odpuszczenie mu grzechów,
dzięki litości serdecznej Boga naszego.

Przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi,

by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają,
aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju.

[Łk 1,67–79]

Narodzenie, obrzezanie i ofiarowanie Jezusa

W tym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Wszyscy wybierali się więc, aby dać się zapisać, każdy do swego miasta. Poszedł także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z żoną swoją Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas porodu. Urodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

W tej okolicy przebywali pasterze i trzymali straż nocną nad swoimi owcami. Nagle stanął przy nich anioł Pański i rzekł: **Nie bójcie się! Oto ogłaszam wam radość wielką, w której będzie brał udział cały naród: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan.** Nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami:

*Chwała Bogu na wysokościach,
a na ziemi pokój
ludziom Jego upodobania.*

[Łk 2,10–14]

Pasterze poszli szybko do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę leżące w żłobie. Gdy Je zobaczyli, opowiedzieli wszystko, co im aniołowie mówili o dziecku. A wszyscy, którzy ich słuchali, bardzo się dziwili. Kiedy minął tydzień i nadszedł dzień ósmy, w którym Prawo Mojżeszowe nakazuje obrzezać dziecko, nadano Mu imię Jezus.

Potem minęło czterdzieści dni oczyszczenia Maryi. Był to nakazany przez Prawo czas, który musiał upłynąć od dnia porodu, aby matka mogła wejść do świątyni w Jerozolimie. Poszła więc Maryja z Dzieciątkiem i z mężem swoim Józefem do Jerozolimy, aby przedstawić Bogu swojego pierworodnego Syna i złożyć za Niego w ofierze dwa młode gołębie lub parę synogarlic.

W świątyni, za natchnieniem Ducha Świętego, czekał na Jezusa sprawiedliwy i pobożny starzec Symeon, który przez całe swoje życie oczekiwał przyjścia Zbawiciela. Jemu Duch Święty objawił, że zobaczy Mesjasza Pańskiego. Symeon wziął Dziecko w objęcia i błogosławił Boga, że pozwolił mu zobaczyć zbawienie wszystkich narodów, a do Maryi wygłosił proroctwo:



Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu.


[Łk 2,34–35]

W świątyni powitała Dziecię Jezus również prorokini Anna, która służyła Bogu, modląc się i poszcząc. Ona również rozpoznała Zbawiciela i chwaliła Boga.

Ucieczka do Egiptu i powrót do Nazaretu

Kiedy Jezus narodził się w Betlejem, do króla Heroda w Jerozolimie przybyli trzej Mędrcy ze Wschodu i pytali: *Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Zobaczyliśmy bowiem jego gwiazdę i przybyliśmy oddać mu pokłon.* Król przeraził się i zebrał zaraz wszystkich arcykapła-


nów i uczonych, aby mu powiedzieli, gdzie ma narodzić się Mesjasz. Ci wskazali na Betlejem, bo tak napisał prorok Micheasz:



*A ty Betlejem, ziemio Judy,
nie jesteś zgoła najlichsze
spośród głównych miast Judy,
albowiem z ciebie wyjdzie władca,
który będzie pasterzem ludu mego, Izraela.*

Herod powiedział Mędrcom, gdzie mają się udać, wypytał przy tym o czas ukazania się gwiazdy, która ich przywiodła do Jerozolimy i poprosił, żeby wracając dokładnie mu powiedzieli, gdzie jest Dziecko, chciał bowiem Je zabić.

Mędrcy udali się w drogę i znów ujrzeli gwiazdę, która szła przed nimi i zatrzymała się nad domem, gdzie było Dziecię z Matką. Mędrcy oddali Dziecku pokłon i ofiarowali cenne dary: złoto, kadzidło i mirrę. Potem, ostrzeżeni we śnie, aby nie wracać do Heroda, udali się do swego kraju inną drogą. Gdy odjechali, Józefowi ukazał się we śnie anioł Pański – nakazał mu wstać, zabrać Dziecko i Maryję i uciekać do Egiptu. Herod bowiem, spostrzegłszy, że Mędrcy go zawiedli, wpadł w gniew i rozkazał pozabijać w Betlejem wszystkich chłopców do lat dwóch, stosownie do czasu, o którym powiedzieli mu Mędrcy. A gdy dokonano rzezi niewiniątek, wielki płacz rozległ się w ziemi judzkiej i spełniło się słowo od Pana, powiedziane przez proroka Jeremiasza:



*Krzyk usłyszano w Rama,
płacz i jęk wielki.
Rachel oplakuje swe dzieci
i nie chce utulić się w żalu,
bo ich już nie ma.*

A gdy umarł Herod, znów anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i nakazał wrócić do ziemi Izraela. Józef wstał, wziął Dziecię i Matkę Jego i poszedł do swej ojczyzny. Tak wypełniło się słowo wypowiedziane przez proroka Ozeasza: *Z Egiptu wezwalem Syna mego*. Lecz Józef bał się zatrzymać w Judei, bo tam panował syn Heroda, Archelaos. Poszedł więc do Galilei, do miasta Nazaret. I tak wypełniło się proroctwo: *Nazwany będzie Nazarejczykiem*. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napelniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

[Mt 2,1–23]

Dwunastoletni Jezus w Świątyni

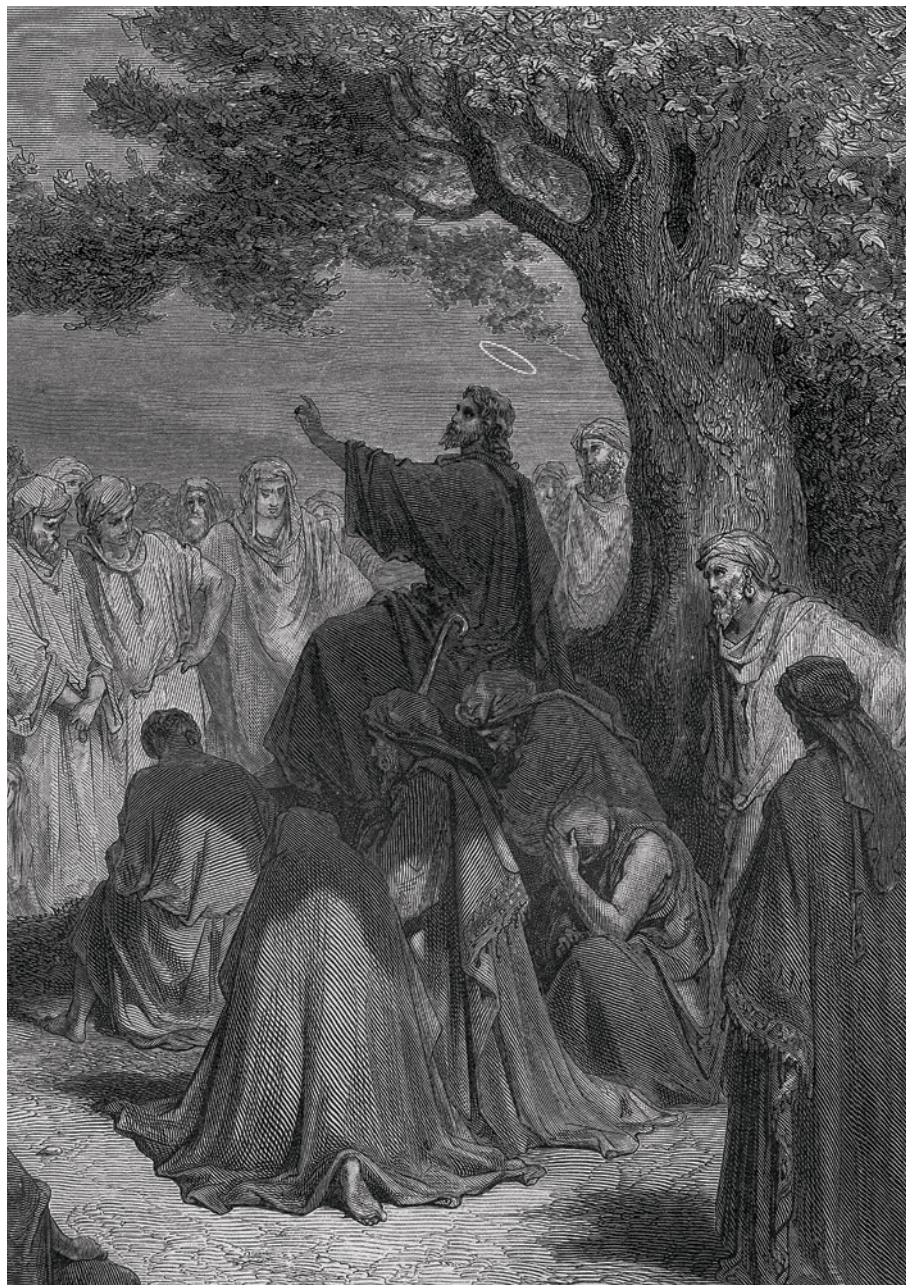
Jerozolimskiej

Józef i Maryja co roku chodzili do Jerozolimy na święto Paschy. Gdy Jezus miał dwanaście lat, również się tam udali. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, nie zauważyli, że Jezus został w Jerozolimie. Przypuszczali, że jest w towarzystwie pielgrzymów, wśród krewnych i znajomych. Gdy jednak Go nie znaleźli, wrócili do miasta. Dopiero po trzech dniach znaleźli Jezusa w świątyni, gdzie rozmawiał z nauczycielami. Wszyscy, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu. Matka zapytała Go: *Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie*. Jezus odpowiedział: *Czemu Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?*

Potem wrócili do Nazaretu, a Jezus był im posłuszny i czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

[Łk 2,41–52]





Jezus naucza lud

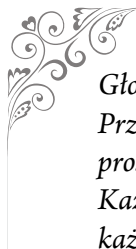


Przygotowanie i początek publicznej działalności Jezusa



Działalność Jana Chrzciciela w dolinie Jordanu

W Rzymie już piętnasty rok panował Tyberiusz Cezar, w Judei namiestnikiem był Poncjusz Piłat, a w Galilei tetrarchą został Herod, zaś najwyższymi kapłanami w świątyni w Jerozolimie byli Annasz i Kajfasz. Wówczas został wezwany z pustyni Jan, syn Zachariasza i Elżbiety. Jan długo przebywał na pustyni, nosił ubranie z sierści wielbłądziej i skórzany pas, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. Gdy nadszedł czas, wystąpił i zaczął nawoływać mieszkańców Judei do nawrócenia. Tak jak jest napisane w księdze proroka Izajasza:



Głos wołającego na pustyni:
Przygotujcie drogę Panu,
prostujcie ścieżki dla Niego!
Każda dolina niech będzie wypełniona,
każda góra i pagórek zrównane,
drogi kręte niech się staną prostymi,
a wyboiste drogami gładkimi!
I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.